

## PRENUMERATA WYNOŚI:

w Kaliszu miesięcznie . . . 2 zł. 50 gr.  
z odnośnikiem do domu . . . 3 zł. —  
Na prowincji z przesyłką  
pocztową . . . . . 3 zł. 50 gr.  
Zagranicą . . . . . 6 zł. —  
Cena pojedynczego egzemplarza 10 gr.

# GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

## CENA OGŁOSZEŃ:

Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na  
stronie 1, 2 i 3 gr. 10.  
Nekrologi gr. 10, zwyczajnie gr. 5.  
ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI:  
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. Nr 91.  
Otwarta od 9 do 7 wieczorem.

Nr. 186 (8114).

Piątek, dnia 14 sierpnia 1925 r.

Rok XXXIII.

## Briand Chamberlain osiągnęli zupełne porozumienie co do tekstu odpowiedzi Niemców.

LONDYN, 13. (PAT). Wczoraj rano Briand i Chamberlain wznowili przerwana konferencję w sprawie paktu gwarancyjnego. Wczorajsze narady trwały do godz. 1,30, poczem w przebiegu konferencji wydano komunikat oficjalny treści następującej:

Ministrowie Briand i Chamberlain osiągnęli porozumienie co do tekstu odpowiedzi rządu francuskiego na ostatnią notę niemiecką w sprawie traktatu o gwarancji wzajemnej i arbitrażu. Odpowiedź francuska zgodna jest z poglądami sojuszników. Rezultaty wymienionych poglądów między obu ministrami dają podstawę do dalszych rokowań w sprawie paktu gwarancyjnego. Jednakże traktat gwarancyjny może przybrać formę ostateczną dopiero po bezpośredniej wspólnej wymianie poglądów wszystkich zainteresowanych stron. Ostatnia konferencja odbyła w Londynie zwała właśnie podstawy do tego rodzaju wspólnej konferencji wszystkich stron o terminie zwolania której można już będzie mówić w najbliższej przyszłości. Konferencja ta doprowadzi niewątpliwie do ostatecznego rozwiązania całego zagadnienia. Chamberlain w ostatnich z Briandem naradach miał możliwość wypowiedzenia poglądów swego rządu na charakter ostatecznej odpowiedzi

zredagowanej w formie ostatecznej. Tekst noty jeszcze przed wręczeniem jej w Berlinie podany zostanie przez rząd francuski do wiadomości reszty sojuszników. Sądzą tutaj, że poszczególne punkty noty francuskiej stanowią odpowiedź na propozycje zawarte w notce niemieckiej z dnia 20 lipca. Nota sojuszników przybliżyć ma również moment zwrotny w pertraktacjach o pakt bezpieczeństwa, moment mający stanowić przejście od wymiany poglądów drogą not do bezpośredniej wspólnej konferencji stron.

Podany wczoraj komunikat mówi wyraźnie o intencjach sojuszników nie dających bynajmniej do ograniczenia współpracy niemieckiej konstrukcji paktu. Z brzmienia komunikatu, a mianowicie z tej jego części, która mówi, że układ o bezpieczeństwie otrzyma formę ostateczną dopiero w rezultacie ogólnego porozumienia osiągniętego na wspólnej konferencji, wnoszą tutaj, że rozmowa Chamberlaina z Briandem zakresiła szersze ramy i objęła również sprawę samego paktu jako ostatecznego celu prowadzonych rokowań. Ta część konferencji ministrów mogła mieć jednakże tylko charakter nieobowiązującej wymiany poglądów.

## Cyklon powietrzny.

BERLIN, 13.8. Nad wschodnią częścią Holandji i północno-zachodnią Niemiec przeciągnął cyklon powietrzny, który poczynił obrzymie spustoszenie.

Z Holandji brak bliższych szczegółów, gdyż wszystkie połączenia telegraficzne i telefoniczne zostały zniszczone.

W Niemczech ucierpiały głównie wybrzeża morza Północnego, okolice Hamburga, Bremy i Lubeki. Siła wiatru była tak potężna, że uniosła wiele domów, są również ofiary w ludziach.

O wielkich szkodach donoszą ze Szlezewiku, gdzie na dużych przestrzeniach pola uprawne, ogrody a nawet lasy znikły zupełnie.

## Powstrzymanie wyjazdów zagranicę.

WARSZAWA 13. Odbyła się ostatnia wewnętrzna konferencja p. premiera ze swymi urzędnikami Min. Skarbu mająca na celu opracowania zarządzeń zmierzających ku poprawie sytuacji walutowej. Nadto omawiane były zarządzenia w dziedzinie podatkowej i budżetowej. Po południu odbyła się pod przewodnictwem p. premiera, rada ministrów na której prezes Rady Min. i min. Skarbu p. Władysław Grabski informował o obecnej sytuacji finansowej i walutowej państwa oraz przedstawił opracowane pod jego kierownictwem projekty zarządzeń rządu mające na celu usunięcie

deficytu bilansu handlowego i płatniczego, oraz poprawę sytuacji walutowej. Również p. premier informował o zarządzeniach władz Banku Polskiego w tym kierunku. Wieczorem pod przewodnictwem p. premiera odbyła się konferencja z udziałem min. spraw wewn. Raczkiewicza oraz delegatami Min. Spr. Wewn. i Min. Skarbu dotycząca powstrzymania szkodliwych dla bilansu płatniczego a nadmiernych wyjazdów obywateli polskich zagranicę. Dziś p. premier udaje się do Spały, by przedstawić wyniki narad p. Prezydentowi Rzplitej.

## Painleve o sytuacji w Morocco.

PARYŻ 13. Na posiedzeniu Rady Ministrów Painleve oświadczył wobec przedstawicieli prasy, że Petain wróci do Marokka w celu stwierdzenia czy podane zarządzenia zostały wykonane i dodał, że spodziewa się przybycia od gen. Sarrail kurjera ze szczegółowym sprawozdaniem. Zdaniem premiera rzeczywista cyfra strat francuskich w

Djebel Druze jest prawdą podobnie o wiele niższą od podawanych przez dzienniki liczby 800 zabitych i rannych wziętych do niewoli i zaginionych. Posterunek Sueiza jest obecnie otoczony przez nieprzyjaciela, posiada jednakże zapas żywności na 49 dni i dostateczną ilość amunicji.

## Dżuma wybuchła w Grecji.

BIAŁOGRÓD 13.8. PAT. Według doniesień z Aten, w porcie Pireus zdarzyło się kilka wypadków dżumy, wskutek tego Albania zamknęła swe granice od strony Grecji.

WIEN 13.8. PAT. Abendblatt donosi z Białogrodu, iż Rada Ministrów poleciła z dniem dzisiejszym zamknąć granice jugosłowiańsko-greckie z powodu wypadków dżumy, jakie zdarzyły się w porcie Pireus.

### Posiedzenie Rady Ministrów.

WARSZAWA 13.8. Dnia 12 b. m. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, na którym powzięto

następujące uchwały: 1) Projekt zarządzenia Prezydenta Rzplitej o wywłaszczeniu gruntów pod budowę kolei Warszawa—Młociny—Łomianki. 2) Projekt zarządzenia Prezydenta Rzplitej o wywła-

## Dr. P. KLINGER

### SPECJALISTA CHOROÓB

### WENERYCZNYCH i SKÓRNYCH

st. ordynator oddz. wener. Szpital. Wojsk.  
przyjmuje codziennie oprócz niedziel i świąt  
od 8—9 rano i od 4—7 pp.

Adres: Towarowa 3, I piętro.

1537

Uwaga

W SOBOTE,  
dnia 15 sierpnia r. b.

Uwaga

## WIELKA ZABAWA

### Szczyptorskiej Ochotn. Straży Ogniowej

w wojskowym ogrodzie, wieczorem  
w świetlicy wojskowej w Szczyptornie.

Dwie orkiestry. Tańce do rana. Różne niespodzianki. Bufet obficie zaopatrzone. Wstęp  
zł. 1. Początek o g. 3 po poł.

Uwaga

Goście życzliwi serdecznie witani

Uwaga

30-dniowa

## SEZONOWA WYPRZEDAŻ

### FIRMA „CECYLJA“

Aleja Józefiny 19, w Kaliszu

**poleca po cenach  
znacznie niższych**

suknie, szlafroki, bluzki, ubranka i sukienki  
dziecięce, wszelkiego rodzaju bieliznę damską,  
męską i dziecięcą, pończochy, skarpetki,  
fartuchy i czapki szkolne, torebki damskie,  
pułta i walizki podróżne, jak również wszelkiego  
rodzaju robotki.

Polecając się łask. względem Sz. Klienteli  
pozostaje

Z poważaniem

Firma „CECYLJA“.

1481

szczeniu gruntów pod budowę kolei elektr. Warszawa—Grodzisk—Żyrardów. 3) Przyznanie zaopatrzenia oraz prawa do otrzymania zaliczek oficerom kontraktowym obywateli państw obcych. 4) Zatwierdzenie kolejowej umowy taryfowej między Polską a Czechosłowacją. 5) Ratyfikacja układu węglowego z Czechosłowacją. 6) Wyłączenie gminy Matjasy pow. prużańskiego i włączenie do powiatu kobryńskiego. 7) Poprawki do projektu ustawy o upoważnieniu rządu do wydawania przepisów o wykonywaniu kary śmierci. 8) Uznanie ukończenia do dnia 1 listopada 1918 r. wiedeńskiej oficerskiej szkoły topograficznej „Mappenschule des K. U. K. Militaer Geographisches Institut in Wien“, za dowód posiadania wyższego wykształcenia.

### Barbarzyństwo katów litewskich.

GDANSK, 13.8. Z Kowna donoszą, że głodówka więźniów politycznych znajdujących się w więzieniach litewskich trwa w dalszym ciągu. W głodówce bierze udział około 150 więźniów. Wy stosowali oni do prokuratorury pismo, w którym protestują przeciwko barbarzyńskiemu postępowaniu wobec nich całego personelu więziennego.

### Niemcy w strachu.

WIEN 13.8. PAT. Abendblatt donosi z Londynu: Krążą tutaj pogłoski, szczególnie w kołach socjalistycznych, że Francja na konferencji z Chamberlainem wywalczy sobie prawo ewentualnego przemarszu przez terytorium niemieckie aby przyjsć z pomocą Polsce i Czechosłowacji. Prawo to Francja osiągnie, obiecując Chamberla-

inowi swą współpracę przy dojściu do skutku europejskiego związku przeciwsowieckiego. Ponieważ Polska i Czechosłowacja grałyby w tym wypadku bardzo dużą rolę, jest wskazanem, ażeby oba kraje były zabezpieczone na wypadek możliwego ataku.

### Ulgi dla zaległych płatników podatków.

WARSZAWA, 13.8. Min. Skarbu zarządziło w drodze ulg i zachęty do wcześniejszego wpłacania zaległych podatków aby podatnicy, którzy zapłacą przed 1 września b. r. zaległe podatki i należności stemplowe, zostali zwolnieni od procentów karnych i kar za zwłokę i aby pobierano od nich tylko 1% miesięcznie za zwłokę. Ulgi powyższe nie będą przysługiwały tym, którzy nie uiszczą zaległości do końca sierpnia b. r.

### Propaganda przeciwangielska w Chinach wzmożła się.

LONDYN, 13.8. Daily Telegraph donosi z Pekinu o nowej gwałtownej propagandzie przeciwangielskiej. Strajk służby chińskiej w poselstwie angielskim zastrza się. Times podkreśla, iż urzędowe przyrzeczenia chińskie w sprawie stłumienia przeciwangielskiej propagandy nie zostały dotrzymane. Obecnie zanosi się na ogólny bojkot Anglii ze względu na zupełną bierność władz chińskich w tej sprawie.

### Rozprawa przeciw bandytom komunistom.

WARSZAWA, 13. Sledztwo w sprawie trzech bandytów komunistów, sprawców znanych krwawych wypadków warszawskich w zupełności ukończono i akta sprawy odeszły już do sądu okręgowego. Rozprawa przeciwko bandytom odbędzie się w dniu 19 bm. Schwytani zbrodniarze przebywają jeszcze w szpitalu więziennym. Kniewski otrzymał ogółem 13 ran i ma przestrzelony pęczek. Rutkowskiemu przeszedłono prawą rękę i prawą nogę. Hubner-Turowicz wyleczył się już niemal zupełnie. Do rozprawy powołano świadków.

## Belgia a pakt bezpieczeństwa.

Wiadomość o stanowisku Belgii w sprawie paktu bezpieczeństwa, wyrażonem w memorandum do rządu angielskiego, wywołała zdziwienie w warszawskich kołach politycznych. Zdziwienie to tłumaczy się poniekąd przyzwyczajeniem, wytworzonym i wzmocnionem przez pięcioletni okres, w którym polityka Francji i Belgii szły temi samymi drogami. Przywykliśmy uważać, że Bruksela i Paryż muszą iść ręką w rękę.

Nie należy jednak wyolbrzymiać zmiany, jaką memorandum belgijskie zdaje się wykazywać w polityce zagranicznej rządowi brukselskiemu. P. Vandervelde kładzie nacisk przedewszystkiem na fakt, że ostatnią notą niemiecka stanowiła kompromis pomiędzy rządem a opinią publiczną, że pierwotne jej brzmienie było inne, a jedynie pod naciskiem prasy nacjonalistycznej p. Stresemann postanowił nadać odmienne nieco formę zewnętrznej stanowisku niemieckiemu w sprawie bezpieczeństwa. Stąd wniosek, że należy stosować wobec Niemiec metodę jaknajłagodniejszą gdyż w gruncie rzeczy stanowiska Niemiec i aliantów są rozbieżne tylko pozornie.

Podkreślając, że Niemcy będą mogły dążyć do rewizji granic swych na podstawie art. 19 Ligi, p. Vandervelde powtarza tylko oświadczenie francuskich mężów stanu. W sprawie przywilejów w związku z art. 16 paktu p. Vandervelde trzyma się oświadczenia Rady Ligi z marca rb. Jedyne restrykcje, jakie nota belgijska przynosi, dotyczą gwarancji Francji w ewentualnych traktatach arbitrażowych, niemiecko - polskim i niemiecko - czeskim oraz aliansu francusko-polskiego.

P. Vandervelde nie może zakwestjonować aliansu polsko - francuskiego, choćby dlatego, że Belgja zawarła w wrześniu 1920 r. układ defenzywny z Francją na tych samych zasadach.

Sięgając głębiej do istotnych przyczyn, które wpływają na stanowisko p. Vanderveldego, spotrzegamy, że wciągnięcie Niemców do Ligi jest jednym z głównych celów belgijskiego ministra spraw zagranicznych. Widzi on możliwość rewizji traktatów, ale tylko opierając się na paragr. 19 paktu Ligi, tj. o możności rewizji drogą prawną aby nie zrażać rządu niemieckiego, dla którego, jak wiadomo, artykuł ten jest główną przynętą.

Widzimy zatem, że Belgja nie odbiega tak dalego, jakby się na pozór wydawało od stanowiska Francji. Kieruje się ona w większej mierze wskazaniami doktryny, która dąży do osłabienia suwerenności członków Ligi na rzecz organizacji genewskiej.

JAN SOETAN.

## Listy z Ameryki.

(Koresp. własna „Gazety Kaliskiej.”)

XVII.

NEW YORK, 14 sierpnia.

Wywiązując, że z danego przyrzeczenia powetowania sobie utraconego czasu w przesyłce regularnych listów, kreślę dalszy ciąg moich sprawozdań i spostrzeżeń amerykańskich.

W ostatnich dniach sprawa ewolucyjna podług teorii Darwina zajmowała i zajmuje umysły uczonych tak amerykańskich jako i całego świata. Ze się podobało jakiemuś młodemu profesorowi średniej szkoły małomiasteczkowej w stanie Tennessee przekroczyć prawo tego stanu nauczania dzieci teorii o pochodzeniu gatunków, a szczególnie człowieka, t. j. dało pochop do odświeżenia 70 lat starej teorii Darwina. Stan ów oskarżył profesora o przestąpienie prawa. Prof. był oskarżony w miasteczku Dayton i uznany, przez sąd przysięgłych winnym i skazany na zapłatę 100 dolarowej grzywny.

Apelacja założona, która nawet pójdzie do najwyższego sądu rzeszowego w Waszyngtonie, ale można się spodziewać, że wszystkie sądy się przychylają do wyroku najniższej instancji. Jest to wojna pomiędzy Biblią a nauką czyli pomiędzy religją a postepem nauki ewolucyjnej. Religja zawsze wygra, a chociaż z czasem znajdzie się stan, który pozwoli wykładać teorię ewolucji i pochodzenia człowieka, to rodzice nie pozwolą swym dzieciom przysłuchiwać się tej nauce i prawo takie znowu będzie odwołane.

Najważniejszym w tej sprawie obrońcą po stronie oskarżenia był wielokrotny kandydat na prezydenta St. Zj. p. Bryan, broniąc Biblię do upadłego i zbijając wszelkie wywoły nauki współczesnej o ewolucji ludzkiej. Przytoczył on przykłady wieży Babelońskiej o pomieszaniu języków skoro ludzie już wtenczas chcieli wiedzieć, co się w niebie dzieje, a tem samem w obecnej sprawie sędzia w Dayton natchnięty został duchem wszechmocnym uznania profesora winnym przekroczenia praw stanowych, zabraniających nauczania w szkołach publicznych teorii, że ludzie pochodzą od małpy.

Nauka nie powinna poruszać spraw religijnych, stojących na silnych niewzruszalnych fundamentach. Inne nauki filozofii praktycznej, które przynoszą pożytek dotykający dla całego ogółu powinny być witane otwartemi rękoma. Ewolucja sprawnadza z prawdziwego toru, szkodzi religii, a ta wiara w dawne ustalone dogmata wzmacnia człowieka do pracy, do poznania rzeczy, które są piękne w nauce i sztuce. Ewolucja nas tylko na fałszywe drogi sprawnadza i przeszkadza rozwojowi duchowemu w samym zarodku. Ludzie tylko dążą do tworzenia nowych dróg, do wywyższenia się ponad poziom normalnego pojęcia ogółu, i niektórzy nawet tak dalece idą, że zaprzeczają prawdy zawarte w Księgach Świętych, przekazanych nam od stworzenia świata. Mamy inne siła pożyteczne, jak np. wynalazki, sztuki plastyczne, i artystyczne, naukę o moralności i wielką arenę literatury, którym możemy i powinniśmy poświęcać więcej czasu, aniżeli tym, którym nigdy nie będziemy w stanie podobać się zaprzeczyc, pomimo wszelkich naszych umysłowych i fizycznych usiłowań.

Stara Europa ustępując miejsca antypodom nie bawi się teraz tyle niemożliwościami, ale Ameryka widocznie, jako nowsza część świata, wyświadcza Europie tak wielką przysługę, że podejmuje się dalej prowadzić i dokończyć dzieła przez Europę niedokonanego. Wszystko tu kwitnie jak paczek wjosemny, nauka, sztuka i literatura. Niemna na świecie drugiego kraju, któryby był tak płodnym jak Ameryka, szczególnie na polu literackim, bo tyle tu dzieł i książek co tydzień w pod prasy wychodzi, że trudno nawet utrzymać

kontrolę nad takowemi. Są tu wydawcy, co tylko wydają książki dzieł tłumaczonych z obcych języków, a gdyby się znalazło tytuł tłumaczy, aby potrafili przełożyć dzieła z istniejących w świecie 500 języków, to jestem pewny, że na wszystkich te książki tłumaczone na język angielski, znalazłoby się sporo odbiorców i czytelników w Ameryce.

A przytem wydawcy tutejsi się wystrzegają nie ogłaszać najmniejszej powieści bez pozwolenia autora tego lub owego kraju, co za sobą pociąga większe koszty nakładu i cenę książki w księgarstwie powiększa. Ale o cenę książki amerykańskowemu nie chodzi, tylko o treść. Pamiętam kiedy „Quo Vadis“ Sienkiewicza było tu sprzedawane, po dziesięć centów, a dzisiaj nawet za dolar tej powieści niedostanie w tłumaczeniu angielskim. Film osnuty na tle historycznem tej znakomitej powieści naszego nieśmiertelnego pisarza pokazywany jest teraz w eleboralnej wystawie scenicznej w pierwszorzędnym teatrach obrazkowych w Ameryce z wielkim powodzeniem. Przeszło 20.000 osób wchodzi do składu różnych charakterów scenicznych.

Powieści Józefa Conrada - Korzeniowskiego mają tu wielkie wzięcie. Nieskończona powieść jego p. t. „Oczekiwanie“ (Suspense) wyszła tylko w ozdobnym wydaniu 377 egzemplarzy. Jest to powieść z czasów Napoleońskich, nad którą sp. Józef K. pracował trzy lata i niedoczekał się takowej dokończenia. Jest to tylko fragment złożony z 75.000 słów.

A teraz co do Reymonta. Cały świat literacki tylko o tej nowej powieści rozmawia. Widocznie i chłopci nasi mogą podsunąć geniuszowi temat do arcydzieła, chociaż w życiu takowe może nigdy się nie zdarzyć. Jednak musiały w tej powieści „Głotki“ Reymonta być pewne wskazówki, nawet polityczno - strategiczne, gdy podczas ostatniego obsadzenia Polski przez Niemców, rząd pruski rekomendował wojskom owym kierować się po wsiach podług wskazówek, zawartych w powieści Reymonta, chociaż dzieło to już kilka lat przed wojną światową ujrzało światło dzienne. Prasa amerykańska na mocy tego punktu, wielką kładzie wagę na ważność powieści Reymonta, która tylko służyć mogła wówczas, jako środek odkrycia słabej struny w polskim chłopie przez gotowych do wyzyskiwania hord niemieckich.

Przez przybycie do Stanów Zjednoczonych hr. Skrzyńskiego, polskiego ministra spraw zagranicznych, stosunki polityczne obu krajów na nowo i silnie związane zostaną. Nie jest to bynajmniej objaw wzajemnego uwielbienia, ale Polska tem wyraża swą wdzięczność Ameryce, że tylko przez nią odbudowana została i wszelkie poczyny i idee narodu polskiego, stały się faktem niezaprzecalnym. Pan minister oświadcza, że nie przybył tutaj w celu osiągnięcia pożyczki, owszem, że stan ekonomiczny i finansy skarbu polskiego, do tego doszły stopnia, że Polska jest w stanie zapłacić owe podczas wojny światowej zaciągnięte długi i jeszcze posiada balans oszczędnościowy na przyszość. Państwo Skrzyński był tu serdecznie witany urzędowo i prywatnie. Głównym celem jego przybycia było wzięcie udziału w obradach amerykańskiego instytutu polityki współczesnej, na które przybyło do miasta Williamstown 200 delegatów z różnych części świata. Hr. Skrzyński wygłosił dwa odczyty w tym instytucie, pierwszy 30 lipca, p. t. „Ameryka i polska demokracja“, drugi 31 lipca p. t. „Krytyczne zagadnienia polski“.

Dnia 22 lipca hr. Skrzyński dał audjencję w Nowym Jorku w swem pomieszkaniu hotelowemu wielkiej delegacji żydowskiej, upewniając członków takowej, że stosunki polsko - żydowskie się zmieniły w kraju i że kwestja żydowska w Polsce na lepsze tory miłości bliźniej wstąpiła i że starym jego będzie stosunki te wzmocnić. Prasa amerykańska wita takie oświadczenie osoby tak wpływowej, odznaczając krytykę pism wrogich Polsce.

SIERADZANIN.

## Co będzie ze złotym polskim?

Spadek złotego wywołał zrozumiałą niepokoję w całej Polsce. Spadek ten jest stosunkowo niewielki, wynosi w Zurichu i Nowym Jorku około 5 proc., czemu odpowiadały w Polsce kurs 5.45 za 1 dolara. Oczywiście okoliczność, że disagio wynosiło od razu aż 5 proc., wskazuje, że spekulacja czyha na możliwość zeru i że o ile nie napotka na energiczne przeciwdziałanie Banku Polskiego i ministerstwa skarbu — bo w ręku tych dwóch instytucji znajduje się klucz sytuacji — gotowa od razu wyzyskać każdą możliwość, niżki i zmienić niżkę, która by mogła być łagodną lub umiarkowaną, w katastroficzną uderu. Zdaje mi się, że w każdym razie powolny i stopniowy spadek złotego, jak to ma

miejsce np. z frankiem, jest wykalkulowany.

Zwalnie wina na spekulację i wrogą działalność mocarstw nam nieprzyjaznych jest tylko częściowo prawdą. Niemcy mogą tylko wyzyskać chwilę dla nas trudną, aby je jeszcze pogorszyć cały świat nawet nie zdola sytuacji finansowej zasadniczo i niewątpliwie pomyślniej, zastąpić i zmienić ją na niekorzystną. Nasza sytuacja finansowa i walutowa jest niewątpliwie w chwili obecnej niepomyślną. Nie jest rozpaczliwą, nie jest sytuacją bez wyjścia, ale jest sytuacją bardzo trudną. Rozpałtrzymi kilka punktów: walutę budżet, bilans handlowy i płatniczy, jak niektóre zarządzenia rządu.

Pokrycie naszej waluty zmniejszyło się bez kwestji. Zapas dewiz, dochodzących do 300 milj. zł., obecnie zmalał do 91 milj. zł. (stan z 2 lipca). Zapas złota wzrósł jednocześnie zaledwie

o kilka milionów. Na szczęście Bank ograniczył cyrkulację banknotów. Ogólna suma emisji z blisko 600 milj. zł, spadła na niewiele ponad 450 milj. zł. Okoliczność to bardzo szczęśliwa, świadczą o zrozumieniu powagi chwili przez Bank Polski. Ale nie należy zapominać, że poza banknotami mamy w obiegu przeszło 150 milj. zł bilonu. (1) Jeżeli uwzględnimy bilon okaże się, że pokrycie złotego nie wynosi wcale 48 proc., lecz mniej niż 40 proc. I w tym nawet nie możemy upatrywać niebezpieczeństwa, bo przecież pokrycie funta szterlinga jest zaledwie 20-to czy 20-to i kilkoprotentowe, jednak funt wydał się murowany. Trzeba pamiętać, że nie tyle chodzi o wysokość pokrycia, ile o stałość stosunku między obiegami a pokryciem. Niepokoiłoby się nie dlatego, że pokrycie złotego wynosi 40 proc., a dlatego, że w ciągu pół roku spadło z 70 proc. na 40 proc. Widocznie Bank może utrzymać równowagę złotego tylko oddając dewizy. Zatem w normalnym toku wymiany i obrotu złoty byłby uległ deprecjacji. Bank Polski mógłby i nadal pokrywać całe zapotrzebowanie, tylko — przy dzisiejszym tempie malenia stoku dewiz — pytanie, jak długo? W tym tkwi całe niebezpieczeństwo dla złotego.

Budżet nasz jest również niepokojący. Pierwsze półrocze dało deficyt: deficyt ten zjadł pożyczkę amerykańską, która w ten sposób w niczym nie ulżyła naszej niedoli i spowodowała emisję bilonu. Gdyby nie było deficytu, bilonu byłoby o 100 milj. zł. mniej, dewizy z pożyczki pozostałyby w znacznie większym stopniu w Banku Polskim i o zachowaniu złotego, mimo wszystkich sprysiężeń Berlina i Pragi, nie byłoby mowy.

Wręczcie nasz bilans handlowy jest fatalny, poprostu fatalny. Był takim od pierwszej chwili sanacji — dlatego, że przemysł nasz był chory, słaby, niezdolny do konkurencji, przekopany przez wojnę i mógł egzystować tylko, korzystając z subsydjów (t. zw. kredytów rządowych, miewaloryzowanych!!!) i t. d. Dobry urodzaj nie zdo-

ła zasadniczo naprawić tego bilansu, nie można się bowiem ludzi, byśmy mogli dużo zboża eksportować, przytem będzie bardzo trudno o zbyt teje nadwyżki. W tym wypadku deficyt bilansu zmalalby o 30—40 milj. zł. miesięcznie, a ponieważ wynosi on obecnie (miesięcznie) 60—70 milj. zł., przeto w dalszym ciągu pozostałaby nadwyżka importu w wysokości około 30 milj. zł. miesięcznie, 360 milj. zł. rocznie. Import nasz utrzymuje się od szeregu miesięcy na tym samym poziomie. Wątpić więc wolno, czy się udało go zmniejszyć wydatnie. Raczej trzeba myśleć o powiększeniu eksportu. Lecz na to potrzeba reorganizacji całego naszego życia gospodarczego: cały nasz aparat produkuje za drogo. Byłoby widocznie już w zeszłym roku i że jedynie przesilenie gospodarce zdołałoby skłonić przemysł do gruntownej reorganizacji — że wobec tego sztuczne tłumienie przesilenia przez tanie kredyty rządowe, jest rzeczą błędną. Nie ulga wątpliwości, że stojmy dzisiaj przed przesileniem dużo groźniejszym, aniżeli to, któreby miało miejsce w roku zeszłym. Wobec dzisiejszej sytuacji rząd musi zmniejszyć kredyty, których przedsiębiorstwa nie zdołają zastąpić kredytem prywatnym. Ratunek bowiem dla złotego jest jedynie spadek cen, a ten bez głębokiego wstrząsu odbyć się nie może.

Narazie jednak rząd — zamiast dążyć do spadku cen i zmniejszenia kredytów, dąży sztucznie do zmniejszenia importu w pierwszym rzędzie podwyższając cła. Polityka ta jest wątpliwa. Cła powiększają drożyznę. Są źródłem nieuzasadnionych zarobków kupców i spekulantów. Hamują chęć reorganizatorskie przedsiębiorców, opóźniają chwilę sanacji naszej produkcji podwyższają koszty utrzymania, więc powodują wzrost mnożnej urzędniczej, a więc wogóle wzrost wydatków, utrudniając i tak chwiejną równowagę budżetu. Cła nigdy żadnej sytuacji gospodarczej nie rozwiązały — i tak samo obecnie trwałego rozwiązania naszych trudności dać nie mogą.

rokiem kapeluszy wzorzysty szal zrobiony z tego samego materiału co garnurek słomkowego kapelusza. Kwiaty są najodpowiedniejszym przybraniem kapeluszy. Naśladują zresztą kwiaty naturalne.

— **Rabini żydowscy** przeciwko obecnym modom zbyt krótkich sukien wystąpili z odezwą skierowaną do żydówek, nawołując te ostatnie do zaprzestania rażącego obnażania swych kształtów. Odezwą utrzymana w tonie poważnym piętnuje, zresztą zupełnie słusznie obecną modę, które napewno nie wpływają dodatnio na umoralnienie ludzkości całego świata.

— **Jak w dzikiej dżungli.** Mieszkanca wsi Brzeziny dwudziestoletnia Teodozja Kowalska, udała się do lasu grabić ściółkę t. j. igliwie w trakcie pracy nadepla jak jej się zdawało na kij, który odrzu ożył, gdyż była to żmija i ukąsiła niespodziewającą się niczego dziewczynkę w nogę zupełnie jak w książkach Karola Maya.

Na krzyk dziewczyny przybiegli sąsiedzi i rodzina i rada w radę postanowili zakopać ukąsaną nogę w ziemię, jednakże to nie pomogło gdyż noga zaczęła puchnąć, wtedy napojono Kowalską wódką, mówiąc że wódka zrobi dobrze, gdy i wódka nie chciała usłuchać domorosłych wsiowych doktorów, wtedy radzi nie radzi udali się do dworu i przywieźli dziewczynę do szpitala św. Trójcy na kurację, a trzeba to było zrobić natychmiast.

— **№ 32 „Wiadomości Literackich“** przynosi artykuł polemiczny Ignacego Daszyńskiego w sprawie stosunku P. P. S. do zagadnień kultury i sztuki, artykuł M. J. Wielopolskiej w kwestji ostatnich ataków na Zeromskiego, korespondencję W. Wandurskiego z Łodzi, wiersz A. Słonimskiego, kronikę paryską, sprawozdania z książek recenzje teatralne, korespondencję, „Książki najgorsze” i „Camera obscura”.

— **Preliminarz dochodów z podatków i monopolów na sierpień rb.** Preliminarz na sierpień przewiduje wpływ nieco niższe niż w miesiącach ubiegłych, a mianowicie 108.676 tys. zł. wobec 112.798 tys. zł. preliminowanych na lipiec i 116.437 tys. zł. na czerwiec br. Z powyższej sumy podatku bezpośrednio przynieść mają 21.500 tys. zł. wobec 20.408 w lipcu, a 21.402 tys. zł. w czerwcu, podatek majątkowy 5.000 zł., podatki pośrednie 10.520 tys. zł., czyli nieco mniej niż w lipcu (10.735 tys. zł.), lecz więcej niż w czerwcu (8.880 tys. zł.). Wpływy z cel przewidziane są na sierpień w sumie 22.500 tys. zł., a więc znacznie niższej niż na lipiec 20.408 tys. zł. i na czerwiec 21.402 tys. zł., a tembardziej niższej od sumy rzeczywistych wpływów z tego źródła w czerwcu 26.668 tys. zł., a 34.287 tys. zł. w maju, przewidywano jest jak wiadomo, znaczne zmniejszenie importu do Polski, co mimo zniesienia ulg celnych wpłynie niewątpliwie na obniżenie się wpływów z tego źródła. Opłaty stempłowe przynieść mają jak w miesiącach ubiegłych—10.000 zł. Natomiast dochody z monopolów przewiduje preliminarz na 39.155 tys. zł. czyli w sumie wyższej niż na miesiące poprzednie, na lipiec przewidywał preliminarz wpływów z monopolu 35.654 tys. zł., a na czerwiec 31.155 tys. zł.

## Kronika Telegraficzna.

WIEDEŃ, 13.8 (PAT). Według doniesień Biura Koresp. z Berlina, rokowania, mające na celu zlikwidowanie konfliktu w saskim przemyśle włókienniczym, nie dały żadnego wyniku. 200.000 robotników rozpocznie wkrótce strajk.

PARYŻ, 13.8 (PAT). W związku z odbywającymi się w Polsce wielkimi manewrami „Le Journal” podkreśla znaczenie postępów, poczynionych przez armję polską i pisze, że m. gen. Sikorski może czuć się dumnym z uzyskanych rezultatów, zwłaszcza w zakresie wewnętrznej produkcji broni i amunicji.

WARSZAWA, 13.8 (PAT). Oficjalna stopa dyskontowa. Rada Banku Polskiego ustaliła na posiedzeniu odbytem w dn. 11 sierpnia 1925 r. oficjalną stopę dyskontową z mocą obowiązującą od dn. 12 sierpnia 1925 r. Dla dyskonta weksli 12, dla pożyczek terminowych i otwartego kredytu 14%. Zmniejszenia dotychczasowe na rachunek otwartego kredytu dewiz w wysokości 1/4% w stosunku kwartalnym pozostają nadal w mocy.

LWÓW, 13.8 (PAT). Lwów witał gości amerykańskich z wielkim entuzjazmem. Miasto przybrano chorągiewami o barwach polskich i amerykańskich. Okna przyozdobiono nalepkami z napisem: „Niech żyją Sokoli Polscy z Ameryki”.

LONDYN, 13.8 (PAT). Wczoraj przybyła tutaj delegacja sowiecka z Moskwy. Ma ona poczynić znaczne zakupy na rachunek sowiecki. Według informacji Tel. Comp. delegacja sowiecka miała zawrzeć dotychczas szereg kontaktów na sumę 300.000 fun. szterl.

RZYM, 13.8 (PAT). „Giornale d'Italia” donosi z Tiranu, iż na drodze wiodącej z Mezua do Skutari powstańcy napadli na oddział milicji rządu albańskiego zabijając 3 żołnierzy.

KOPENHAGA, 13.8 (PAT). Przybył tutaj dziś lotnik Arrasard.

ST. GALLEN, 13.8 (PAT). W międzynarodowych zawodach strzeleckich odniósł zwycięstwo na pistolety francuz Petard, osiągając 2497 punktów. Szwajcaria o 11-cie punktów mniej.

BERLIN, 13.8 (PAT). Wypadki tyfusu w Hanale mnożą się. W ciągu ub. nocy zachorowało dalszych 6 osób. Ogólna liczba chorych wynosi obecnie 72 osoby. Dotychczas zmarło 4 osoby.

PARYŻ, 13.8 (PAT). Przybył do Paryża min. Skrzyński wraz z ambasadorem Chłapowskim, który udał się na jego spotkanie do Cherbourga. Przybyłych powitali na dworcu personel ambasady polskiej z radcą Szembekiem na czele, oraz radcą poselstwa polskiego w Londynie p. Jurjewiczem.

WIEDEŃ, 13.8 (PAT). „N. Freie Presse” donosi z Sofji: Wojewoda macedoński Maskarow został zamordowany przez nieznanego osobnika na dworcu kolejowym w Batalinowiczach. Tenże Maskarow rzucił przed 4 lata bombę do łoża w teatrze Narodowym, w której znajdował się Stamboliński i inni ministrowie.

TALLIN, 13.8 (PAT). Pisma donoszą z Moskwy, że Czi-czerin, który od dłuższego czasu niedomaga zgłosił dymisję ze stanowiska komisarza spraw zagr. Mówią, że poseł sowiecki w Pekinie Karachan ma zostać jego zastępcą.

PARYŻ, 13.8 (PAT). Według doniesień dzienników, wysłannik riffenów, który udał się do Primo de Riveru, zdawał się mieć nawet duże pełnomocnictwa lecz Francja i Hiszpanja nie mogą brać pod uwagę ostatnich oświadczeń Abd-el Krima. Statut polityczny Marokka ustalony został przez układ międzynarodowy i oba państwa nie zamierzają bynajmniej rozpoczynać z Abp-el Krimem dyskusji w sprawie niepodległości Riffów.

## KRONIKA

— **Od Wydawnictwa.** Zawiadamiamy wszystkich naszych prenumeratorów i czytelników że „Gazeta Kaliska” od jutra wychodzić będzie o godzinie 10 rano.

— **W piątą rocznicę „Cudu nad Wisłą”.** W sobotę dnia 15 b. m., jako w piątą rocznicę „Cudu nad Wisłą” odprawioną będzie dziękczynna Msza św. w kościele OO. Jezuitów o godz. 9 rano, na którą zaprasza wszystkich Obywateli oraz Stowarzyszenia i Organizacje ze sztandarami. Pienia religijne wykona chór św. Cecylii.

Zarząd Tow. Powst. i Woj.

— **Polska osada wioślarska na mistrzostwo Europy.** Polski Związek Wioślarski wysłał do Pragi Czeskiej, na mistrzostwo Europy drużynę reprezentacyjną Polski.

— **Jak łąć to łąć.** „Kurjer Poznański” który jest pismem przecież dużym i poważnym powinien z natury rzeczy informować swoich czytelników ściśle a nie pisać niestworzone rzeczy jakie reporterem tylko do głowy przyjdą.

Oto w № 185 czytamy i oczom nie wierzymy: Pod Brdyuściami w przedbiegach łodzi zmarł nagle na udar serca jeden z członków Tow. Wioślarskiego z Kalisza, wskutek czego Tow. to wycofało się z regat.

W tych kilku wierszach nic niema zgodnego z prawdą, chyba sam fakt że Kaliscy Wioślarze byli w Bydgoszczy na regatach. Kaliszan czytających „Kurjera” możemy uspokoić że żadnemu z kaliskich wioślarzy nawet nie śniło się chorować a co dopiero umierać. Do biegów stawali i jedynie urwanie steru nie pozwoliło im zwyciężyć.

Jeżeli reszta wiadomości „Kurjera” jest tak ścisła jak ta wzmianka to winszujemy mu dobrych reporterów.

— **Gazeta Administracji i Policji Państwowej** wydała numer poświęcony ustrojowi państwowemu Francji. Jest to bardzo poważny czyn redakcji. Poznać ustroj państwa i zasady tego ustroju, to znaczy poznać jego możliwości prawne. Podkreślamy, że tego rodzaju publikacje nie tylko zacieśniają węzły kulturalne między narodami, ale jednocześnie uświadamiają o tem czego wolno się spodziewać od państw w stosunkach jego międzynarodowych.

— **Ceny zboża w Poznaniu.** Poznań 13. Zyto 17.20—18.20. Pszenica 25.65—26.75. Jęczmień 21.00—23.00. Owies 22.00—23.00.

— **Z mody.** Do letnich powiewnych sukien obowiązują obecnie duże kapelusze o szerokich krysach, które chronią twarz przed natarczywymi promieniami słońca. Moda zaleca do takich sze-

## Niemcy przeciwko wszystkim.

Nie wszystkim jest wiadomem że Niemcy nie tylko z Polską prowadzą wojnę handlową, ale w zatargach ekonomicznych trwają już od dłuższego czasu poprostu z całą Europą. Naprzykład rokowania handlowe z Włochami zostały przerwane. Mussolini, który nie jest przecież specjalnym wrogiem Niemiec—niemógł dojść z nimi do ładu.

Z Francją rozbija się traktat o węgiel. Przerwano rokowania i odroczone na dwa miesiące.

Przed tygodniem Francja zakazała przywozu węgla niemieckiego do swoich obszarów. Powstał krzyk oburzenia w prasie berlińskiej na Francję, że idzie z pomocą Polsce i rokowania jak wisiały w powietrzu, tak do dziś wiszą.

Z Holandją nawet, z neutralną, przyjazną Niemcom Holandją rozbiły się rokowania handlowe. Niemcy wprowadziły bowiem na kolejach swych na północy tak wysokie taryfy kolejowe, że przewóz towarów przez Niemcy do portów holenderskich Rotterdamu i Amsterdamu został całkowicie uniemożliwiony.

Z Hiszpanją np. traktat handlowy zawarto na to tylko, by go zerwać. W czerwcu parlament traktat ten zatwierdził, a już 18 lipca rząd niemiecki wypowiedział go Hiszpanji, z terminem trzymiesięcznym.

Naokoło Niemiec powstaje więc cała bariera państw, z którymi Niemcy są w zatargu gospodarczym.

**Składajcie ofiary na inwalidów wojennych.**

**Składajcie ofiary na L. O. P. P.**

**Kaliska Mechaniczna Fabryka****Ogrodzeń Druoianych  
i Tkanin Metalowych****J. KARDOLIŃSKI****Kalisz, Nowolipowa 27.**

Poleca po cenach najniższych:

płoty druciane, furki i bramy wjazdowe, druty kolczaste, skobelki, drotriny, siatki Rebitze do konstrukcji betonowych, tkaniny metalowe, materiały stalowe, wycieraczki, przetaki do czyszczenia zboża i t. p. 937

**Postawy walcowe**oryginalne „GANZO”  
nadeszły.Obejrzeć można bez potrzeby  
kupna u Inż. S. Poradowskiego  
Kalisz, Kościuszki 20. 1538**ZGINAŁ****Mały czarny piesek**z obrozą i numerem 57.  
Odprowadzić proszę za wynagrodzeniem do introligatorni G. Weissenburg plac Konstytucji № 1 róg Parkowej. 1548**Wynajmę zaraz****1 pokój.**Al. Józefiny 12, m. 4, I piętro.  
Obejrzeć od 1—5. 1499Kto z Szan. Panów właścicieli domu  
wynajmie od 1 września**MIESZKANIE****2-3 pokojowe z kuchnią**

urzędnikowi państwowemu z akademickim wykształceniem raczy złożyć ofertę w Administracji Gazety dla: „Chcącego założyć gniazdko rodzinne”. 1523

**Montaże oraz remont**Wszelkich maszyn i instalacji, przyjmuje i posiada  
w każdym kierunku wykwalifikowanych monterówKalisz, Grodzka 5, m. 8,  
Inż. meoh. Szperling.

1560

**NAJWIĘKSZA W POLSCE  
PIERWSZORZĘDNA PAROWA FABRYKA  
FORTEPIANÓW i PIANIN****„ARNOLD FIBIGER”**

W KALISZU, UL. SZOPENA 9, TEL. 263.

EGZ. OD ROKU 1878.

Polecana przez wybitne powagi artystyczne, jak:



J. Śliwiński, J. Wieniawski, H. Melcer, A. Rubinstein, Egon Petri, A. Reisenauer, J. Turczyński, Raul Koczalski, A. Michałowski, Friedman, M. Wąsowska, Harry Fremont Hatch K. Jaczynowska, M. Orłow i wielu innych, którzy wydali najlepsze świadectwa.

Odznaczona złotymi medalami i najwyższymi nagrodami na wszechświatowych wystawach w kraju i zagranicą. Fabryka egzystuje od r. 1878. — Poleca instrumenty wykonane z najwyborniejszych materiałów, korzysta z drzewa jeszcze z przedwojennych zapasów i nawet w czasie wojny nie wypuściła instrumentu z materiałów zastępczych.

Sprzedaż na dogodnych warunkach. Zamiana. Wynajem.

1358

**Majętność Łabiszynek, pocz. Gniezno****(Wielkopolska) tel. № 43.**

poleca do siewu

zboża zakwalifikowane przez Wydział Nasienny  
Wielkopolskiej Izby Rolniczej w Poznaniu.

Pszenicę „Stieglera 22” II odsiew

Pszenicę „Książę Hatzfeld” I odsiew

Żyto „Petkus” Lochowa II odsiew

Żyto „Klasztorne” Heinego I odsiew

na warunkach i po cenach oznaczonych przez Izbę Rolniczą  
oraz

Żyto wychodowane w Łabiszynku.

pochodzenia Zelandzkiego, olbrzymie, nadzwyczaj plenne, po  
cenie 75% ponad notowanie. Dostawa nastąpi w nowych wor-  
kach policzonych po cenie własnych kosztów. 1542**SKŁAD MATERJAŁÓW PIŚMIENNYCH  
„GAZETY KALISKIEJ”**

SP, Z OGR. ODP.

**POLECA:**Wielki wybór papeterji wiedeńskiej i krajowej  
w ozdobnych pudełkach od 1 zł. 50 groszy  
i kopertach 10x10 — od 26 gr.

Kałamarze ozdobne.

Pióra wieczne oryginalne „Osmia”, „Penkala”  
i inne — od 2 zł. 80 gr.

Bilety wizytowe.

Garnitury piśmienne

Ołówki automatyczne, Böhlera, Komio, Pen-  
kala, teczki do papierów, notesy, portfele, i scy-  
zoryki.Kalendarze wieczne, ścienne, term;nowe i inne.  
Gustowne kosze do papierów.Ramki wszelkich formatów do fotografii od 60 g. sz.  
Albumy do pocztówek, fotografii i poezji.

Akwarele, kredki w pudełkach na sztuki.

Książki handlowe do buchalterji podwójnej  
i amerykańskiej.Wielki wybór pocztówek malarzy polskich,  
galerja drezdeńska, salon paryski,  
oryginalne egipskie i francuskie.